



## Przemysł narkotyków jako narzędzie polityczne Baszara al-Asada

Sara Nowacka

Konieczność zwalczania przemysłu narkotyków z Syrii do innych państw arabskich przyczyniła się do decyzji ich przywódców o normalizacji stosunków z Baszarem al-Asadem, która miała go przekonać do ograniczenia procederu. Likwidacja zarządzanej przez Asada siatki produkującej i przemycającej Captagon staje się także priorytetem polityki państw zachodnich wobec Bliskiego Wschodu ze względu na coraz większy napływ narkotyku do Europy.

**Narkotyki w Syrii.** Podbudowę pod zaangażowanie reżimu Asada w obrót narkotykami – głównie tzw. Captagonem (w języku potocznym wykorzystuje się nazwę handlową leku wytwarzanego przez niemieckie przedsiębiorstwo farmaceutyczne Degussa Pharma Gruppe w latach 60. i 70. XX w.) – stanowiła obecność wspieranych przez syryjski rząd siatek przemysłniczych w Syrii i Libanie jeszcze przed syryjską wojną domową, która rozpoczęła się w 2011 r. (do 1997 r. Syria figurowała na liście rządu USA jako narkopaństwo). Na początku wojny pojawieniu się przemycników sprzyjała dezintegracja organów ścigania. W późniejszych latach sam Asad zdominował handel, m.in. dzięki wsparciu Hezbollahu, który od lat 70. był zaangażowany w przemysł i produkcję narkotyków (głównie haszyszu).

Captagon był w latach 70. popularnym w Europie lekiem na zaburzenia koncentracji, zawierającym podobną do amfetaminy fenetylinę. Wobec silnych właściwości uzależniających został zakazany w Europie w latach 80. W kolejnych latach organizacje przestępcze przemycaly tabletki pozostałe w europejskich magazynach. Rozpowszechniły także produkcję podobnej, ale zawierającej amfetaminę substancji, głównie w Turcji i Bułgarii, zachowując jednocześnie nazwę Captagon. Kiedy na początku XXI w. tureckie i bułgarskie władze zaczęły intensywną walkę z procederem, laboratoria przeniesiono do Syrii i Libanu.

Produkcja w Syrii rozpowszechniła się szczególnie podczas wojny domowej. Władze Jordanii oceniają, że tylko na południu Syrii w handel narkotykami zaangażowanych może być nawet ok. 160 grup. Na procederze zyskuje jednak przede wszystkim reżim Asada, który doprowadził do produkcji Captagonu na skalę przemysłową. Jej najważniejszymi ośrodkami są Damaszek, Latakia, Wschodnia Ghouta, Aleppo, Al-Qusajr i Homs, a także inne miejscowości pod kontrolą Asada zlokalizowane w pobliżu portów i przejść granicznych. Sprzedaż narkotyków zapewnia reżimowi 90% wpływów walutowych – wartość legalnego syryjskiego eksportu w 2021 r. to 800 mln dol., podczas gdy przejętego przez służby antynarkotykowe Captagonu – ok. 6 mld dol. Szacowana roczna wartość całości syryjskiego eksportu tego narkotyku to nawet 30 mld dol. (dla porównania przemysł narkotyków z Meksyku do USA to ok. 5-7,5 mld dol. rocznie).

**Siatka przemysłnicza.** Państwa Zatoki Perskiej, w szczególności Arabia Saudyjska, są głównymi punktami docelowymi przemysłu. Przyczyniają się do tego gwałtowna urbanizacja, wysoki odsetek bezrobotnych młodych ludzi (24% osób do 24 roku życia w Arabii Saudyjskiej) oraz duże nierówności ekonomiczne wynikające z sytuacji [migrantów zarobkowych stanowiących większość mieszkańców subregionu](#). Czynniki te, a także ograniczona przez konserwatywną obyczajowość oferta rozrywkowa sprawiły,

że wśród młodzieży i imigrantów rozpowszechnia się konsumpcja i sprzedaż Captagonu.

Dwie główne drogi przemytu do Zatoki Perskiej wiodą lądem oraz przez Morze Śródziemne, a dokładny przebieg tras ulega zmianom w zależności od uwarunkowań politycznych. Na szlaku lądowym najważniejszym państwem przerzutowym jest Jordania, gdzie odnotowano 12 z 37 znaczących przechwyceń w 2021 r. W 2022 r. jej władze skonfiskowały 33 miliony tabletek – o 50% więcej niż w 2021 r. Intensyfikacja walki z przemytem w Jordanii sprawiła jednocześnie, że wzrosło znaczenie szlaku przez Irak, także z obszarów Syrii kontrolowanych przez opozycyjne Syryjskie Siły Demokratyczne. W pierwszej połowie 2022 r. władze Iraku przechwyciły ponad 11 milionów tabletek z Syrii, podczas gdy w 2021 r. było ich 200 tys. W Libanie gwałtownie spadła jednocześnie liczba konfiskat, gdy w kwietniu 2021 r. Arabia Saudyjska zakazała importu libańskich produktów rolniczych ze względu na często ukrywany w nich narkotyk, m.in. w owocach.

Captagon jest także przetrucany drogą morską – przez Libię, a czasem Jemen. Żołnierze 4. Dywizji armii syryjskiej wykorzystują oficjalne i nieoficjalne porty w Latakii i Tartusie. Narkotyk ten coraz częściej trafia też do Europy. W 2020 r. w Salerno włoskie służby skonfiskowały 14 ton pastylek, które miały trafić do Arabii Saudyjskiej i Libii, a także na rynki europejskie. Na przełomie 2018 i 2019 r. w Grecji przechwycono z kolei 8 mln tabletek. Na dalszy rozrost szlaków wskazuje także przejęcie 95 mln milionów pastylek w Malezji w 2021 r. Punkty przerzutowe stanowią jednocześnie rynek docelowy dla narkotyku, którego konsumpcja staje się problemem szczególnie w państwach, gdzie sytuacja polityczna utrudnia funkcjonowanie służb bezpieczeństwa (np. Irak czy [Liban](#)), dostęp do służby zdrowia i leczenia uzależnień jest skrajnie ograniczony, a społeczeństwa są ubogie i traumatyzowane konfliktami zbrojnymi.

**Wpływ na politykę.** Choć państwa zachodnie i arabskie uznają produkcję i przemyt Captagonu za jeden z kluczowych problemów w polityce wobec Syrii, mają skrajnie różne podejście do jego rozwiązania. Państwa arabskie są przekonane, że [zakończenie izolacji i sankcji wobec Asada](#) ograniczy obecność tego narkotyku w regionie. Służyłoby temu wznowienie handlu i zagranicznych inwestycji, z których reżim czerpałby legalne zyski. Walka Asada z przemytem była jednym z warunków jordańskiego planu pełnej normalizacji relacji z Syrią. Tuż [po przywróceniu jej członkostwa w Lidze Państw Arabskich](#) w naloce na terytorium Syrii – najprawdopodobniej przeprowadzonym przez Jordanię – zginął ważny handlarz narkotyków, co wskazuje na zobowiązanie Asada do współpracy w przeciwdziałaniu przemytowi. Syryjskie władze obwiniają jednocześnie rebeliantów za rozwój handlu narkotykami, co usiłują udowodniać niewielkimi przechwyceniami Captagonu z rąk grup powiązanych z opozycją. Wykorzystują także oskarżenia o przemyt do usuwania swoich przeciwników – w 2018 r. w porcie w Latakii skonfiskowały 2 miliony tabletek

należących rzekomo do krewnych prezydenta, skonfliktowanych z nim i wspierającymi go bojówkami.

Z perspektywy państw zachodnich normalizacja z Asadem jest niemożliwa ze względu na zbrodnie wojenne i przeciw ludzkości, których się dopuścił. Bezpośredni związek reżimu z obrotem narkotykami przyczynił się do kolejnych sankcji i poszukiwania nowych narzędzi walki z procederem. W czerwcu br. USA opublikowały strategię zwalczania produkcji i przemytu narkotyków z Syrii, a w 2022 r. Biuro ds. międzynarodowej walki z narkotykami i egzekwowania prawa Departamentu Stanu ustanowiło w Jordanii programy antynarkotykowe, by wesprzeć tamtejsze służby bezpieczeństwa. USA nałożyły też sankcje, w tym na najbliższe otoczenie Asada, w związku powiązaniem z produkcją i przemytem narkotyków. Od 2011 r. sankcjami objęty jest też Maher al-Asad, brat Baszara i dowódca 4 Dywizji, która torturowała opozycjonistów i cywilów, a obecnie jest zaangażowana w handel Captagonem. Do sankcji dołączyła też Komisja Europejska, w kwietniu obejmując nimi 25 osób i 8 firm.

**Wnioski i perspektywy.** W narracji na temat przyszłości Syrii państwa arabskie będą wykorzystywać problem przemytu narkotyków, by wykazać nieskuteczność zachodnich sankcji. W rzeczywistości jednak to wcześniejsze powiązania z produkcją i sprzedażą narkotyków w regionie i doświadczenie wspierającego Asada Hezbollahu w tym zakresie były decydujące dla jego zaangażowania w obrót Captagonem. Biorąc pod uwagę udział w procederze aktorów kluczowych dla przetrwania reżimu, takich jak armia i Hezbollah, utrudnienie im czerpania dochodów z produkcji narkotyków byłoby dla Asada zbyt ryzykowne. Takie działania mogłyby skutkować sporami między prezydentem a jego poplecznikami, którzy bogacą się na handlu Captagonem. Z tego powodu jedynym gwarantem zaangażowania Syrii w zwalczanie przemytu byłby proces politycznej transformacji, jednak postępująca normalizacja relacji z reżimem Asada najprawdopodobniej ją uniemożliwi.

Zaangażowanie w przemyt okazało się dla Asada skutecznym narzędziem do wymuszania korzystnych dla niego decyzji politycznych. Wskazuje to, że w bliskiej perspektywie syryjski reżim będzie proceder jedynie nieznacznie ograniczać, podejmując się doraźnych działań, np. aresztowań pomniejszych oraz związanych z opozycją sprzedawców, by zachęcić arabskich przywódców do dalszej współpracy. Istnieje też ryzyko, że chęć poprawy relacji z państwami Zatoki i intensyfikacja działań antynarkotykowych arabskich rządów przyczyni się do przekierowania większej części przemytu Captagonu na europejskie rynki. By temu zapobiec, UE mogłaby zwiększyć zaangażowanie w kontrolowanie szlaków morskich w Zatoce Perskiej i na Morzu Śródziemnym. Wsparcie arabskich rządów w zbieraniu danych o produkcji i przemyśle narkotyków pomoże z kolei przeciwdziałać narracji o wpływie polityki państw zachodnich wobec Syrii na rozprzestrzenianie przemytu.